

Język jako system znaków.

W życiu społecznym spotykamy się na każdym kroku z różnego rodzaju znakami. Policjant regulujący ruchem, czerwone i zielone światło.

Typowymi znakami wzrokowymi są [znaki](#) drogowe, czyli tablice różnego kształtu i koloru. Zawierają one informacje, ostrzeżenia i zakazy. Mają także funkcję informującą, ostrzegają, zabraniają. Są one znakami widzialnymi, [wzrokowymi](#). Znamy również znaki słuchowe, czyli sygnały. Mają one umowne znaczenie. Rozumie je tylko ten, kto został o nich poinformowany.

Znak jest bodźcem, który wymaga odpowiedniej reakcji. Gdy ktoś zginie np. w lesie, nawołuje, aby reszta [grupy](#) mogła go odnaleźć. Szukający odpowiednio reagują okrzykami aby zaginiony szedł w ich [kierunku](#).

Słowa są wymówionymi sygnałami dźwiękowymi a więc znakami słuchowymi, wytwarzanymi przez ludzki narząd mowy. Są skierowane do jakiegoś [odbiorcy](#) w celu przekazania bądź uzyskania informacji, wyrażenia określonych uczuć i pragnień lub dla wywołania odpowiedniej reakcji, gdy są to prośby, polecenia bądź nakazy.

Słowo wymówione, bądź napisane jest najdoskonalszym i najbardziej precyzyjnym ze wszystkich rodzajów znaków. wszystkie odcienie znaczenia są związane z odpowiednią formą [wyrazu](#). Zmiana formy wyrazu powoduje zmianę znaczenia. Tak więc: dom-oznacza [budynek](#) mieszkalny, domek, oznacza że budynek jest mały, ładny i miły. Wyraz domisko oznacza, że dom jest stary, wielki i brzydki.

Wyraz jako znak językowy ma trzy rodzaje funkcji:

- nazywa przedmioty lub zjawiska
- określa ich cechy
- wyraża uczucia i pragnienia mówiącego

Niektóre wyrazy mogą pełnić kilka tych funkcji jednocześnie.

Z tego powodu wyrazy jako znaki językowe dzielimy na:

- nazywające
 - określające
 - wyrażające
-

Język w nowych środkach komunikacji. Internetowe komunikaty, fora, e-mail i sms.

Internet i telefon komórkowy to urzeczywistnienie odwiecznych marzeń ludzkości o błyskawicznej i masowej komunikacji. Marzeń o tym, by skontaktować się bezzwłocznie z daną osobą lub grupą, przesłać nieograniczenie długą wiadomość, przekazać multimedia, podzielić się wrażeniami, troskami. Coraz częściej stają się one źródłami rozrywki, zabawy. Wywierają i będą wywierać znaczny wpływ na życie ludzi, ponieważ stają się także sposobem organizowania ich życia. Czy Internet i telefony komórkowe wywierają także wpływ na język ogólny? Oczywiście, wpływ języka komunikacji internetowej i komunikacji za pomocą „komórek” na język ogólny jest nawet większy niż nam się wydaje. Być może jesteśmy nawet świadkami powstawania nowego języka? Postaram się rozwinąć ten temat charakteryzując najpierw język komunikacji internetowej, a następnie język komunikacji za pomocą smsów.

Do wspomnianej komunikacji internetowej możemy zaliczyć udzielanie się ludzi na forach, blogach, rozmowa za pomocą komunikatorów typu gadu-gadu, czy portali społecznościowych, jak wszechogarniający świat Facebook a także komunikowanie się za pomocą wirtualnych listów – e-maili. Obserwując język komunikacji internetowej, od razu zauważamy jego pierwszą cechę, a mianowicie, skłonność do skracania. Przykładem będą tu takie określenia, jak:

cze - zamiast cześć, nara - zamiast na razie, dozo - zamiast do zobaczenia, pozdro -zamiast pozdrawiam/pozdrawienia.

Określenia te, używane są w sieci tak często i normalnie, że z czasem przeniknęły do języka ogólnego i zaczęły w nim funkcjonować podobnie do rodzimym słów. Jest to przejawem ludzkiego lenistwa, chęci pójścia na skróty. Idąc dalej, zauważamy jak szybko i niedbale piszemy, często opuszczając „ogonki” i nie zwracając uwagi na polskie znaki. Rzadko także pamiętamy przy tym o zasadach interpunkcji i ortografii. Już imiona i miasta często pisane są małą literą, a przez pośpiech teksty są pełne literówek i brak w nich logiki.

Kolejną cechą komunikacji internetowej jest coraz częstsze posługiwanie się akronimami, czyli:

zestawieniami literowymi, będącymi skrótami anglojęzycznych potocznych i utartych wyrażen, często używanych w slangu komputerowym

Dziś używane są one w codziennym języku, a nie znać ich wręcz nie wypada. Dla wielu ludzi są sprawą priorytetową, ponieważ trudno obejść się im w codziennym życiu bez Internetu. Przedstawię kilka akronimów:

BTW [by the way] – przy okazji,

LOL [laugh out loud] – śmiech na sali,

ROTFL [roll on the floor laughing] – boki zrywać ze śmiechu,

THX [thanks] –dzięki,

WTH [what the hell?] – co się dzieje?

Chcemy zawrzeć jak najwięcej informacji w jak najkrótszym czasie, dlatego ilość przekazywanych informacji staje się ważniejsza od jakości. Zwycięża szybkość, prostota, a uczucia przekazywane są za pomocą symbolicznych minek, które wyrażają najczęściej stan emocjonalny osoby, która przekazuje informacje. Emotikony (połączone kreseczki, dwukropki, średniki, gwiazdki...), nie są już tylko „buźkami”, ale symbolicznymi „arcydzielami”, które bawią trafnością, zwięzłością i fantazją formy.

:-) symbolizuje radość

:-(smutek

:-) sarkazm

:* całus

:-/ sceptycyzm, niezdecydowanie

:| obojętność

<3 miłość

To tylko maleńka część, spośród rozrastającej się rodziny emotikon. Język polski staje się coraz mniej potrzebny. Zamiast powiedzieć o uczuciu, którym darzymy drugą osobę, zamiast spróbować wyrazić je słowami wstawiamy <3, który znaczy więcej niż słowa.

Komunikacja internetowa, to obok minek i akronimów także wulgaryzmy.

Ludzie są anonimowi, bezpiecznie ukrywają się pod swoimi nickami, przez co często teksty są agresywne, wulgarne. Popularne stwierdzenia, takie jak „fuck

off” i podobne zagościły w naszym języku. Jednak fakt, że wspomniane wyżej innowacje występują w coraz szerszym obszarze języka polskiego, świadczy o tym, że wyrażamy na to zgodę, że nam się to podoba i nie próbujemy tego zmienić, mimo, iż elementy te deformują język polski. Według Muńka Staszczyka, lidera zespołu T.Love, absolwenta polonistyki:

„Wszystkie skróty są dla mnie zapożyczeniami z angielskiego i głupią manierą. Używanie terminów zaczerpniętych z sieci nie jest żadną ewolucją języka, tylko zaśmiecaniem polszczyzny.”

Podsumowując Internet jest nowym środowiskiem dla komunikacji międzyludzkiej i gdy nasze tradycyjne sposoby komunikowania nie wystarczają, wykształcamy nowe, przystosowane do specyficznych cech komunikacji internetowej, których przykładem są akronimy, czy emotikony. Postaram się teraz scharakteryzować cechy komunikacji przez telefon komórkowy, które są bardzo podobne do języka komunikacji internetowej. SMS- Short Message System (Krótkie Wiadomości Tekstowe), to obecnie najpopularniejsza forma pisemnego porozumiewania wśród nasto- i dwudziestoparolatków. SMS stał się tak popularny, m.in., dlatego, że pozwala na rozsyłanie komunikatów do wielu adresatów, a można to robić w czasie lekcji, wykładów, spotkań. Pisząc smsy, zauważamy, że muszą one być krótkie, z telefonu można wysłać około 260 znaków w jednym smsie. Z tego powodu sms staje się depeszą, powiadomieniem. Na małym ekranie nie ma miejsca na akapity, czy formatowanie, tym bardziej trudno rozwinąć jakąś myśl, zaprezentować argumenty czy logicznie coś przedstawić. Zamiast tego przekazujemy krótkie informacje, opinie i emocje. W języku smsów, podobnie jak w komunikacji internetowej dominują akronimy i emotikony, ponieważ język polski ma zbyt wiele długich wyrazów, aby stosować je swobodnie w smsach. Dlatego ułatwieniem są wieloliterowe skróty kilku wyrazów utworzone w taki sposób, aby nabrały cech wyrazu z języka potocznego, które tworzą wraz z graficznym zapisem emocji – emotikonami czy inaczej piktogramami swoisty język SMS-owy. Warto też dodać, że język smsów korzysta bardzo często z zapożyczeń, głównie z języka angielskiego. Oto przykład sms:

SUP?

U mnie XLNT :)

AFK :/

BBL

B4N :*

Który w tłumaczeniu oznacza:

Co słyhać?

U mnie wspaniale :) (uśmiech).

Muszę odejść od klawiatury (niezadowolenie),
do zobaczenia,
na razie (całuję).

Kolejną podobną cechą jest coraz rzadsze posługiwanie się polskimi znakami. Często piszemy: Czesc. Co slychac? Zamiast: cześć. Co słyhać?, a także nie zwracamy uwagi na interpunkcje i ortografię. Choć jeśli o ortografię chodzi, Internet, który zawiera mnóstwo artykułów bądź wiadomości poprawnych językowo, może nas w pewnym sensie ortografii uczyć. Czytając te materiały, wzrokowo zapamiętujemy poszczególne słowa. Jednak obserwując komentarze niektórych osób, ich wpisy, dostrzegamy, że zasad ortografii oni nie przestrzegają. Co więcej przez czytanie różnego typu artykułów, możemy je skomentować, wyrazić swoją opinię. Zaczynamy, więc więcej pisać, na początku może niestarannie i z błędami. Natomiast komunikacja przez sms ogranicza się tylko do przekazania krótkiej informacji osobie, którą znamy, przez co możemy wysłać wiadomość swobodnie.

Obie formy komunikacji ograniczają się do doświadczeń sensorycznych, co oznacza, że dominuje w nich pisemna forma przekazu, co więcej jesteśmy często anonimowi, nie musimy ujawnić swojej tożsamości, także przestrzeń wirtualna daje równe prawa wypowiedzenia się, niezależnie od statusu społecznego, rasy, narodowości, wyznania. Jeszcze jedną zaletą jest to, że kiedy nie chcemy z kimś rozmawiać, po prostu wyłączamy komputer, bądź telefon komórkowy, w dowolnej chwili możemy kontakt przerwać. Nie jest to takie proste, gdy rozmawiamy z kimś twarzą w twarz. To wszystko sprawia, że język staje się swobodniejszy, nie musimy ubierać pięknych słów, poprawnych stylistycznie, bo jesteśmy anonimowi i często po prostu nie mamy na to czasu.

Reasumując, język Internetu i smsów charakteryzuje się przede wszystkim prostotą i konkretem w przekazywaniu informacji. Jest nowoczesnym i stale

rozwijającym się, ciekawym zjawiskiem. Zaskakuje jego uniwersalność i oryginalność. Jego wpływ na język polski dowodzi o zaletach i wadach komunikacji internetowej i komunikacji za pomocą telefonu komórkowego. Jeśli używany jest z umiarem, może wzbogacać naszą ojczystą mowę. Jeśli natomiast jest nadużywany, staje się niepożądany i nieodpowiedni. Jego nadmierne stosowanie sprawia wrażenie, że osoba się nim posługująca cechuje się niskim poziomem intelektualnym. Na koniec przedstawię jeszcze przykład rozmowy z taką osobą na czacie:

<amanda99> cze

<amanda99> z kad jestes????

<amanda99> poklikamy?

<DisIsOut> ?

<amanda99> co tak wolno??????

<DisIsOut> bo nie widzi mi sie dostosowywanie do twojego indywidualnego trybu intelektualnego

<amanda99> do czego?????

<amanda99> nie qmam cie koles

<amanda99> niekcesz zebym sqmala o co ci cohdzi?????/

<amanda99> masz dziewczynne??????

<DisIsOut> NIE MAM A KCESH NIOM BYC????????????????????

<amanda99> wreszcie mowish po lucku

<DisIsOut> wiesz, jak tak z toba tu "rozmawiam" to mnie nachodzi pewna mysl

<DisIsOut> mam ochote poprzegryzac kable od internetu wszystkim uzytkownikom ponizej 12 roku zycia

<amanda99> JA MAM 14 LAT!!!!!!!

<amanda99> A TY ILE MASH LATEK?????????//

<DisIsOut> za 3 dni stuknie mi 10

<amanda99> dzieciak jestes

<amanda99> nara